

## Dokumenty z danymi lądują na śmietniku

Na warszawskich wysypiskach można znaleźć CV osób starających się o pracę, dokumenty uczniów, dane firm ochroniarskich, wzory legitymacji ochroniarzy, potwierdzenia przyjęcia pieniędzy, a nawet sejmowe akredytacje zagranicznych dziennikarzy i scenariusz filmu – wynika z badań naukowców z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Grupa socjologów pod kierownictwem Anny Macyszyn-Wilk przeprowadziła badanie śmieci na trzech warszawskich stacjach przeładunkowych.

Przez 10 dni przejrzeni ponad 6 tys. worków. Ponad 30 proc. z nich zawierała ważne dane. Prawie 80 proc. znalezionych informacji pochodziło z firm. A prawie połowę ze zniszczonych dokumentów (nawet tych przedartych) można odczytać.

– Firmy nie mogą beztrzęsco wyrzucać naszych dokumentów. Grozi za to do roku pozbawienia wolności – ostrzega Michał Serzycki, generalny inspektor danych osobowych. – O naruszeniu ustawy o ochronie danych osobowych poinformowaliśmy policję. EDA